



7
42. ROCZNICA WPROWADZENIA
STANU WOJENNEGO

4
AUGUSTOWSKI PLYWAK NA
MISTRZOWSKIM PODIUM

4
PROBLEM WRAKÓW NA
AUGUSTOWSKICH ULICACH

CENA 5,90 ZŁ (VAT 8%)

PRZEGLĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

PRZEGLĄD POWIATOWY -
25 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW!



NR 46 (1170) // 14.12.23



Afera mieszkaniowa

Skandaliczne zamiary Karolczuka

BURMISTRZ MIROSŁAW KAROLCZUK I REPREZENTOWANE PRZEZ NIEGO UGRUPOWANIE NASZE MIASTO Z WIELKĄ DETERMINACJĄ ZABIEGAJĄ O ZLIKWIDOWANIE SPOŁECZNEJ KOMISJI MIESZKANIOWEJ, KTÓREJ ZADANIEM JEST KONTROLA NAD PROCESEM PRZYZNAWANIA MIEJSKICH MIESZKAŃ. SVOJE ZAMIARY CHCIELI PRZEMYCIĆ POD PRETEKSTEM WPROWADZENIA KILKU ZMIAN W PRZEPISACH. NIE TYLKO OPOZYCJA NIE ZOSTAWIŁA NA KAROLCZUKU SUCHEJ NITKI.

Ta sprawa już od wielu tygodni bulwersuje opinię publiczną. Burmistrz Mirosław Karolczuk dąży do likwidacji społecznej komisji mieszkaniowej. Winą obciąża wojewodę, który ma żądać takiej zmiany. Zadzwoniliśmy do urzędu wojewódzkiego i dowiedzieliśmy się, że wojewoda nie ma nic przeciwko istnieniu komisji sprawującej społeczny nadzór nad procesem przydziału mieszkań komunalnych. Takie komisje dobrze sprawdzają się w wielu miastach. Skąd zatem tak wielka determinacja ugrupowania Nasze Miasto do wprowadzenia zmian? Rządzący miastem proponują, żeby zamiast tej komisji wprowadzić system

raportowania w internecie. Burmistrz proponuje, by kontrolę przejęła upolityczniona komisja rewizyjna.

Zastanawiająca determinacja Naszego Miasta

Nasze Miasto dąży do wątpliwych rozwiązań. Jedna z opinii wypowiedzianych przez Magdalenę Śleszyńską brzmiała szokująco i przypomina wręcz pogardliwy stosunek do lokatorów mieszkań komunalnych.

-Nie możemy zmienić podstawowej rzeczy. Nie możemy zmienić weryfikacji dochodów i sytuacji materialnej mieszkańców zamieszkujących mieszkania

komunalne, którzy bogacą się na tym, że w nich mieszkają. Tu jest cały problem. Bogacą się, bo nie muszą spłacać kredytów, ponosić innych zobowiązań i wszystko spada na garby miasta -grzmiała Magdalena Śleszyńska.

Zaprotestował radny Marcin Kleczkowski.

-Przeciwstawiam się stwierdzeniom, że najemcy lokali komunalnych są osobami bogącymi się na mieniu miejskim. Bogaci się miasto, jeżeli przyciąga mieszkańców dając im warunki do życia. Jeżeli radni nie rozumieją takich rzeczy, to jest to kompromitacja.

Krzysztof Przekop

3 KOZA zapomniała po sobie posprzątać

Małostkowa polityka pozostawiła rany na chorych kasztanowcach. Remont ulicy nie doszedł do skutku, ale nikt z obrońców nie interesuje się drzewami.



2 Synergia, czyli blaszany orzeł

W tym odcinku opowieści o Mironie jesteśmy świadkami negocjacji biznesowych.

5 Kontrola finansowa w Centrum Kultury w Żarnowie Drugim: prokuratura bada dokumenty

Sprawa może mieć drugie dno.





Synergia, czyli blaszany orzeł

Towarzystwo od samego rana siedziało w gabinecie Mirona. Były cygara, whisky, był też szampan. Za oknem szarzał zimowy poranek, strasząc nieodsnieżonymi chodnikami w mieście. Nikt nie miał głowy do głupot, śnieg spadł, to się kiedyś roztopi. A urząd musi zajmować się ważnymi sprawami.

-Cygarko? -Dobowski rozejrzał się po gabinecie, trzymając pytająco humidor z cygarami.

-Popatrzcie na to pudełko. To nowy służbowy humidor -Dobowski z podziwem patrzył na cenną szkatułkę. -Humidory mogą być wykonane z różnych materiałów, często z drewna cedrowego, które pomaga utrzymać odpowiedni klimat wewnątrz pojemnika, co ma kluczowy wpływ na aromat i smak cygar.

Służbowy humidor był wykonany z ekskluzywnego cedru libańskiego. Jednym z najdroższych humidorów, jaki kiedykolwiek został stworzony, jest Imperiali Emperador, wysoce zaawansowany technologicznie, wyposażony w szwajcarski system zegarowy, który reguluje wilgotność i temperaturę. Jego cena wynosi około miliona dolarów. Służbowy humidor Dobowskiego był znacznie tańszy, choć i tu podatnik musiał wyłożyć kilkanaście tysięcy zielonych papierków.

Nikt nie kiwnął głową, zatem Dobowski włożył cygaro do cuttera, precyzyjnie obciął końcówkę i zapalił niebieskim płomieniem specjalnej zapalniczki. Pomieszczenie zaczęło wypełniać się aromatycznym dymem.

-Nalej mi, Miron, szampana, nie będę tak siedziała z pustymi rękami -Czerniawka nawet nie spojrzała w stronę urzędnika. -Mam zamiar dzisiaj poeksperymentować. Posłodzę go miodem. Masz miód?

Miron skinął usłużnie głową i przyniósł specjalny kieliszek typu tulipan. Następnie otworzył lodówkę do wina, wyjął butelkę, posiłował się z korkiem, napenił kieliszek, włożył zatyczkę i odstawił butelkę. Miron po kilku latach sprawowania funkcji znakomicie radził sobie z cygarami, szampanem i whisky. Mógłby nawet zostać kelnerem.

-A miód też podasz, czy mam sama znaleźć?

Miron podreptał do szafki i wyjął słoiczek z miodem lipowym. Taki lubił najbardziej. Łagodny w smaku, niezbyt słodki, brązowawy. Pamiętał też o łyżeczce do mieszania, co oszczędziło mu kolejnego dreptania.

-Co ta Magali wymyśliła z tymi mieszkaniami? Mało jej? -Czerniawska mieszła szampana raz w prawo, raz w lewo.

-To może być całkiem dobry model biznesowy -Sławojek popatrzył na

Mirona, a ten natychmiast podał mu szklaneczkę z bursztynowym napojem. -Gdy zlikwidujemy komisję, to od naszej miłej koleżanki będzie zależało, kto dostanie mieszkanie. Nasze konto wyborcze na Kajmanach może wzbogacić się o kilka zer. Pomyśl. Nie masz gdzie mieszkać, albo chcesz większy metraż, albo lepszą lokalizację. Idziesz do Magali, wpłacasz sumkę na nasz fundusz i na drugi dzień możesz wnosić meble. Jeśli sumka jest większa od przyjętego „co laska”, kwaterek może być luksusowo wyremontowana, a nawet umeblovana i wyposażona w AGD i hi-fi. Podatnik płaci, a wszyscy zyskują. My mamy kasę na nasz kajmański fundusz wyborczy, wdzięczny wyborca może zamieszkać bez żadnych kredytów, notariuszy i takich tam pierdół. Same zyski. Fachowo nazywa się to synergia. Pieniądze z funduszy na Kajmanach zwrócimy oczywiście podatnikowi w postaci banerów, plakatów, spotów reklamowych, ulotek w każdej skrzynce. Będziemy mieli nawet specjalną gazetkę wydawaną codziennie, by wyborca wiedział, komu zawdzięcza swój dobrobyt. Trzeba także zapłacić za fotografów, za oświetlenie, za pisanie przemówień wyborczych. Podatnik chętnie płaci, bo nie chce przecież, żeby wygrała opozycja. Nasza droga Magali ma łeb jak sklep.

-Prawda jest taka, że ona chyba najmniej skorzystała na naszej władzy -Dobowski wypuścił ogromny kłąb dymu cygarowego. -Ja mam swoje miliony ze spółek miejskich, Felek Skonopi wybudował lotnisko pod domem, choć nazywa to uliczką peryferyjną, Sławojek korzysta ze służbowego auta i bierze kasę za nic nierobienie, Alka ma złotego orła, Czerniawska darmowego szampana. Skoro Magali sama sobie to wymyśliła, dzieli się z nami pół na pół, nie będziemy jej żałować. Trzeba tę komisję zlikwidować.

-A ja się nie zgadzam -Alka Wolska popatrzyła z dziwnym uśmiechem po zebranych. -Nalej mi Miron tego szampana! Ja też chcę się zabawić.

-Na co się nie zgadzasz? -Dobowski poruszył się na fotelu Mirona.

-Nie zgadzam się na wasze przekręty. Byłam ostatnio w lombardzie...

-Lombardzie? -Dobowski wydawał się

coraz bardziej rozbawiony.

-Chciałam sprawdzić, ile jest wart mój złoty łańcuch z orłem. Tak z ciekawości oczywiście. Okazało się, że jest gównie wart, bo to tombak. Wstyd takie coś zakładać na szyję. Wy tu sobie robicie różne lewe przewalki, a ja mam tylko tego blaszanego orzelka. Dlatego nie zgadzam się.

-Uspokój się Alka -Dobowski przybrał dobrotliwy ton. -Ten orzełek kupili ci Sławojek z Felkiem Skonopi, kosztował górę pieniędzy. Może sprzedawca coś pomylił, albo w transporcie ktoś podmienił?

Sławojek i Felek nie patrzyli w stronę Alki. Udawali, że nie słyszą.

-Felek! Trzeba Alce zamienić ten łańcuch na coś porządnego, niech dziewczyna ma na pamiątkę.

-Ale co ja mam zrobić, przecież kasa się już rozeszła?

-Coś wykombinujesz. Dasz radę. Miron powoli szedł do składówki układać pasjansa.

Krzysztof Przekop

Przedstawione sytuacje i postacie są wytworem wyobraźni autora, kreacją artystyczną, choć autor inspirował się obserwacjami sytuacji i postaci prawdziwych. Autor nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek skojarzenia.

PP

Przeгляд Powiatowy

REDAKCJA: ul. Młyńska 34, 16-300 Augustów
Tel. 87 643 46 46
e-mail: przeгляд@powiatowy.eu

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJĄ: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST S.c.

PRZEGLĄD POWIATOWY

Biuro reklamy:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

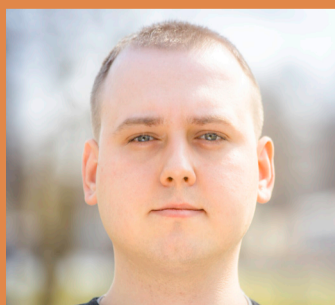
DZIENNIKARZE
"Przeгляdu Powiatowego"
są stale do Państwa dyspozycji

Gdy ważne jest, co lokalne

PRENUMERATA:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny
tel. 607446200
krzysztof.przekop@powiatowy.eu



Bartosz Lipiński
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Beata Perzanowska
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu



Zuzanna Hanysz
tel. 87 643 46 46
zuzanna.hanysz@powiatowy.eu



Daniel Sieńko
tel. 87 643 46 46
daniel.sienko@powiatowy.eu

GALERIA MARJON

16-300 AUGUSTÓW, UL. MAZURSKA 10

Zapraszamy
na Świąteczne
Zakupy !!!



mediaexpert

Biedronka
Codziennie niskie ceny

5.10.15.

ROSSMANN

DEICHMANN

TOP SECRET

MORTON

mediaexpert



KOZA zapomniała po sobie posprzątać

PRZED ROKIEM DOWIEDZIELIŚMY SIĘ O POWSTANIU W AUGUSTOWIE TAJEMNICZEGO BYTU POD NAZWĄ KOZA, MAJĄCEGO ZATROSZCZYĆ SIĘ O ZIELEŃ MIEJSKĄ. OKAZUJE SIĘ, ŻE CZŁONKOWIE KOZY TAK BARDZO DBAJĄ O AUGUSTOWSKĄ PRZYRODĘ, ŻE PRZEZ PONAD DWANAŚCIE MIESIĘCY NIE POSPRZĄTALI PO SOBIE POŻÓŁKŁYCH KARTEK, JAKIE PRZYKLEILI NA CHORUJĄCYCH KASZTANOWCACH TAŚMĄ KLEJĄCĄ. WIDAĆ, ŻE RZECZYWISTE INTENCJE TEGO KOMITETU MIAŁY CHARAKTER CZYSTO POLITYCZNY.

W grudniu 2022 roku byliśmy świadkami bulwersującego sporu, który wywołało ugrupowanie Nasze Miasto przeciwko powiatowi augustowskiemu. Podjęto wówczas dwie nieudane próby przegłosowania uchwały o ustanowieniu pomnika przyrody na ulicy Kościelnej w Augustowie. Miasto zgłosiło plany do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku twierdząc nieprawdźliwie, że Kościelna jest ulicą miejską. RDOŚ została wprowadzona w błąd.

Polityczna propaganda z grudnia 2022 roku

O odbywających się przed rokiem obradach w urzędzie miejskim mieszkańców poinformowała tajemnicza organizacja KOZA, tj. Komitet Ochrony Zieleni Augustowa. Aktywiści komitetu byli przedstawiani jako niezależni i apolityczni przyrodnicy, choć były to osoby blisko związane z ekipą Naszego Miasta. Inicjatywa była dość toporna i od

początku wydawała się grubymi niemi szyta.

Kartki i taśma na drzewach są już zbutwiałe

Filip Chodkiewicz teatralnie chwycił się za głowę, kiedy oponenci władz miasta wychodzili z sali w akcji protestu. Co ciekawe, bardzo sceptycznie o poczynaniach burmistrza wypowiadała się wtedy przewodnicząca rady miejskiej Alicja Dobrowolska. Mija rok od tych wydarzeń. Na kasztanowcach na ulicy Kościelnej nadal wiszą kartki przytwierdzone tam taśmą klejącą przez przedstawicieli KOZY. Dzisiaj są już pożółknięte, zbutwiałe i odpychające.

Jeżeli komitet mający zatroszczyć się o zielenie miejską pozwolił sobie na takie zaniedbania, to można mieć wątpliwość do jego prawdziwych intencji. Działania KOZY były z gruntu polityczne.

Bartosz Lipiński



Jeżeli komitet mający zatroszczyć się o zielenie miejską pozwolił sobie na takie zaniedbania, to można mieć wątpliwość do jego prawdziwych intencji. Działania KOZY były z gruntu polityczne.



Problem wraków na augustowskich ulicach

NISZCZĄCE WRAKI SAMOCHODOWE NA ULICACH AUGUSTOWA STANOWIĄ PROBLEM NIEROZWIĄZANY OD LAT. JEST TO ZAPEWNE POKŁOSIE ZLIKWIDOWANIA PRZEZ EKIPE NASZEGO MIASTA STRAŻY MIEJSKIEJ. NIE TYLKO SZPECA, POWODUJĄ UTRUDNIENIA KOMUNIKACYJNE, ALE MOGĄ BYĆ TEŻ ŹRÓDŁEM POWAŻNYCH KŁOPOTÓW. NASI CZYTELNICY PAMIĘTAJĄ, GDY JEDEN Z WRAKÓW BYŁ NIESZCZELNY I WYCIEKAŁY Z NIEGO PŁYNY.

Emilian Al-Khameri poruszył dobrze znaną bolączkę. Dyskutowano o niej już w poprzedniej kadencji, a w aktualnej interpelację w podobnej sprawie składała radna Agnieszka Mroziewska. -Dostrzegam w obrębie miasta sytuacje, kiedy ludzie zostawiają samochodowe trupy. Nie wiadomo, co z nimi robić i czy istnieje procedura usuwania ich zgodnie z prawem. Coraz częściej ludzie pozostawiają samochody bez tablic rejestracyjnych, mające w środku jakieś śmieci, a następnie stoją tak latami. Widzę, że

jest to tendencja wzrostowa. Może można byłoby z tym walczyć jakąś uchwałą lub czymkolwiek -powiedział Emilian Al-Khameri. Radny podkreślił, iż dostrzeżony przez niego przypadek dotyczył samochodu Fiat Cinquecento. -Mamy w urzędzie miejskim procedury dotyczące usuwania pojazdów z terenu należącego do miasta. Wszystkie zgłoszenia, które dostaliśmy do tej pory dotyczyły pozostawienia samochodu na drogach powiatowych lub u zarządców prywatnych, np. parkingu spółdzielni

mieszkaniowej. Nie mamy zgłoszeń z dróg gminnych -przyznała kierownik urzędu miasta Justyna Wnukowska.

Powiat dysponuje parkingiem dla wraków

Do sprawy odniósł się radny Leszek Cieślak, który zajmuje się m.in. kwestią transportu. Przekazał, że otrzymał telefon o pozostawionym aucie. Zadeklarował, że osobiście zawiadomi o tej sprawie policję, lecz o podobne działania poprosił także urzędników miejskich.

-Powiat dysponuje parkingiem, gdzie usuwane są takie pojazdy. Otrzymałem telefon dotyczący pozostawienia małego samochodu w pobliżu ulicy Ziołowej, który podobno nie posiada tablic rejestracyjnych. Oficjalnie zgłaszam tę sprawę, proszę urząd o zlokalizowanie tego samochodu. Dyspozycja usunięcia pojazdu należy do policji lub straży. Tylko oni mogą usunąć wraki, żeby umieścić je na parkingu organizowanym i opłacanym przez powiat -informował Leszek Cieślak.

Wraki bez tablicy leżą w gestii burmistrza

-Jeżeli pozostawiony samochód nie posiada tablic rejestracyjnych, to zgodnie z prawem ruchu drogowego taki przypadek należy do obowiązków burmistrza. Jest to krótsza i prostsza procedura zmierzająca do złomowania wraku, dzięki której nie potrzeba występować do sądu. Przeważnie na drogach krajowych, wojewódzkich, powiatowych, ale też gminnych znajdują się samochody mające tablice i właściciela. Takie sytuacje zdarzają się na różnych osiedlach. W zależności od tego, w jakim samochodzie jest stan i czy ma rejestrację, można ustalić jego właściciela. Również inne elementy są w tym pomocne. Czasami łatwiej jest ustalić właściciela pozostawionego auta, niż go znaleźć, ponieważ znajduje się np. za granicą -zreferował radny opozycji Leszek Cieślak.

Bartosz Lipiński



AUGUSTOWSKI PŁYWAK NA MISTRZOWSKIM PODIUM

Janusz Kondracki z UKS „Pływacy” triumfował na Mistrzostwach Polski w pływaniu osób z niepełnosprawnością: złoto i brąz dla reprezentanta Augustowa.

Otwarte Mistrzostwa Polski w pływaniu osób z niepełnosprawnością odbyły się w dniach 16-19 listopada w Szczecińskiej Floating Arenie. Klub UKS „Pływacy” z Augustowa reprezentował Janusz Kondracki. Zawodnik z Augustowa startujący w grupie niepełnosprawności S6 i SB5 wywalczył złoty medal na dystansie 50 m stylem dowolnym oraz brązowy medal na dystansie 100 m stylem klasycznym. Przypomnijmy, że Janusz Kondracki od kilku lat osiąga spektakularne sukcesy. Ma na swoim koncie tytuł Mistrza Polski. Na co dzień pracuje jako informatyk, ale większość wolnego czasu spędza na basenie szlifując formę. Gratulujemy sukcesów i liczymy na kolejne medale.

Beata Perzanowska

Początek sezonu zimowego. Lodowisko w Augustowie już otwarte

Od piątku, 8 grudnia augustowskie lodowisko przy basenie jest już czynne. W związku z mikołajkowym weekendem, wejście na lodowisko było dla wszystkich bezpłatne.

Augustowscy miłośnicy atrakcji zimowych z pewnością czekali na ten dzień. W piątek, 8 grudnia, lodowisko w Augustowie zostało oficjalnie otwarte.

Funkcjonowanie lodowiska: ceny oraz godziny otwarcia

Działanie augustowskiego lodowiska jest zależne od pogody i temperatury. Od poniedziałku do piątku jest ono

czynne od 8⁰⁰ do 21⁰⁰ (przerwa techniczna 14⁰⁰-15⁰⁰), najpóźniej można kupić bilet o 19⁵⁰. W weekendy lodowisko funkcjonuje w godzinach 9⁰⁰-20⁵⁰ (przerwa techniczna 14⁰⁰-15⁰⁰). Koszt biletów normalnych to 10 zł bez sprzętu oraz 15 zł ze sprzętem. Cena biletów ulgowych to 5 zł bez sprzętu, a 10 zł ze sprzętem. Na lodowisko może zostać wpuszczonych maksymalnie 40 osób. Ułatwieniem dla najmłodszych oraz osób, które nie potrafią jeździć na łyżwach, są „pingwinki”, które pomagają utrzymać równowagę na lodzie.

Zuzanna Hanysz



Kontrola finansowa w Centrum Kultury w Żarnowie Drugim: prokuratura bada dokumenty



Jaz był w bardzo złym stanie technicznym i wymagał gruntownego remontu już od dawna. Prace rozpoczęły się wiosną. Inwestycja została już ukończona. -Obszar prac remontowych jazu w Augustowie obejmował między innymi wymianę mechanizmów zamknięć głównych jazu oraz zasuw, remont konstrukcji obiektu i jego elementów betonowych. Ponadto wybudowano nowe schody zejściowe na skarpach oraz pomost roboczy, a także zabezpieczenia skarp z płyt betonowych -informuje Joanna Szerenos-Pawilcz, rzecznik prasowy i kierownik zespołu Komunikacji i Edukacji Wodnej Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Białymstoku. -Zakończona inwestycja zapewnia właściwe sterowanie jazem i przywraca go do pełnej sprawności technicznej.

“

Zakończyła się modernizacja jazu w Augustowie. Obiekt doczekał się remontu mechanizmów zamknięć głównych jazu oraz zasuw.

Ochrona przed powodzią i efektywne zarządzanie wodą: kluczowa rola zmodernizowanego jazu w Augustowie

Remont jazu w Augustowie kosztował ponad 5 mln. zł. Warto wspomnieć, że obiekt pełni bardzo istotną rolę przeciwpowodziową, gdyż reguluje dopływ z jeziora Necko do jeziora Sajno. Piętrzona woda tworzy rezerwę retencyjną do zasilania Kanału Augustowskiego na odcinku Augustów-Dębowa. Obiekt pełni niezwykle ważną funkcję, chroniąc miasto i jego okolice przed podtopieniami.

-Wyremontowany jaz zapewni więc optymalną ochronę przeciwpowodziową okolicznym mieszkańcom -dodaje Joanna Szerenos-Pawilcz.

Beata Perzanowska

AUGUSTOWSKA PROKURATURA BADA DOKUMENTACJĘ FINANSOWO -KSIĘGOWĄ CENTRUM KULTURY I BIBLIOTEKI GMINY AUGUSTÓW W ŻARNOWIE DRUGIM Z LAT 2022 -2023. TO EFEKT KONTROLI PLACÓWKI PRZEPROWADZONEJ PRZEZ KOMISJĘ REWIZYJNĄ RADY GMINY AUGUSTÓW. DYREKCJA INSTYTUCJI ZŁOŻYŁA OBSZERNE WYJAŚNIENIA I NIE ZGADZA SIĘ Z ZARZUTAMI KOMISJI. SPRAWA MOŻE MIEĆ JEDNAK DRUGIE DNO.



Komisja Rewizyjna Rady Gminy Augustów przeanalizowała dokumentację finansową żarnowskiego centrum kultury z ostatnich dwóch lat. Przejrzała faktury za usługi, transport i zakup sprzętów. W konkluzji protokołu kontrolnego możemy przeczytać, że wykryto niezgodności dokumentacji ze stanem faktycznym i zachodzi podejrzenie popełnienia czynu zabronionego. Zdaniem komisji dyrektor instytucji wykazała brak gospodarności. Zażądano też zawieszenia w obowiązkach dyrektorki centrum. Sprawę zgłoszono do Prokuratury Rejonowej w Augustowie. Nie wiadomo jeszcze, czy zostanie wszczęte dalsze postępowanie, czy sprawa zostanie umorzona.

Wyjaśnienia władz gminy

-W związku z wątpliwościami, które w wyniku kontroli stwierdziła komisja rewizyjna, zdecydowaliśmy się, że organy do tego uprawnione powinny przejrzeć te materiały i wypowiedzieć się, czy to było legalne czy nielegalne. Pani dyrektor złożyła obszernie wyjaśnienia, ale nadal są wątpliwości, dlatego dokumenty zostały przekazane do prokuratury. Nie było potrzeby zawieszenia w obowiązkach pani dyrektor. Czekamy na decyzję prokuratury. Dopóki ktoś nie został skazany i nie ma prokuratorskich zarzutów, to trudno

mówić o ewentualnym przestępstwie. Pani dyrektor otrzymała karę porządkową i została zobowiązana do wyeliminowania nieprawidłowości. Została zobowiązana do opracowania programu naprawczego. Częściowo ustaliliśmy, co trzeba pozmieniać -wyjaśnia Zbigniew Buksiński, wójt gminy Augustów. Wójt dodaje też, że kieruje gminą od 21 lat i nigdy do niego nie docierały informacje, że w tej placówce coś się źle dzieje.

Stanowisko dyrekcji: wyjaśnienia i obrona
Elżbieta Sierzputowska, dyrektor Centrum Kultury i Biblioteki Gminy Augustów w Żarnowie Drugim złożyła na piśmie obszernie wyjaśnienia.

-Uważam, że wszystkie działania były zgodne z procedurami. Nie doszło do naruszenia prawa, ani nie było żadnej malwersacji. Nie nadwyrężyliśmy budżetu gminy, ani budżetu centrum kultury. Wręcz przeciwnie, uzyskaliśmy oszczędności. Kwoty na fakturach nie były zawyżane ani wygórowane -mówi dyrektorka placówki. -Zdarzało się, że usługi

wykonawca nie był w stanie sam wykonać i wtedy pomagali mu nasi pracownicy. Potrzebna była pomoc w przewiezieniu sprzętu, a sam by tego nie zrobił. Nie ma obowiązku, by wykonawca usługę wykonywał osobiście. Elżbieta Sierzputowska nadal pełni swoje obowiązki. W związku ze sprawą jedna z instruktorek została, na polecenie komisji rewizyjnej i wójta, przesunięta do pracy na innym stanowisku.

Zakulisowe spekulacje o prywatnych motywacjach

Warto podkreślić, że działalność żarnowskiego centrum kultury od lat jest bardzo dobrze oceniana przez mieszkańców gminy. Placówka organizuje wiele imprez dla swojej lokalnej społeczności. Wieść gminna niesie, że kontrola w placówce nie była przypadkowa. Mówi się, że za wszystkim stoją ludzie, którzy mają jakieś prywatne pobudki, prawdopodobnie związane z objęciem stanowiska dyrektora centrum kultury. Nikt jednak wprost nie chce o tym mówić.

Na temat tej sytuacji rozmawialiśmy z jednym z gminnych radnych, który poprosił o zachowanie anonimowości. -Na zarzuty komisji panie z centrum kultury odpowiedziały i jak dla mnie było to wystarczające wyjaśnienie. Jak widać, nie dla wszystkich, szczególnie tych, którzy poruszyli całą tę sprawę. Te osoby mają prawdopodobnie jakiś inny cel. Zarzuty wobec dyrekcji i jednej z instruktorek zostały przekazane do prokuratury i bardzo dobrze, bo jeżeli prokuratura rzeczywiście będzie uczciwa i niezależna to sprawę wyjaśni. Wezwie wszystkie strony do wyjaśnień i mam nadzieję, że dyrekcja zostanie z tych zarzutów oczyszczona, a osoby, które robią tak dużo niedobrego wokół centrum kultury, powinny też ponieść

jakieś konsekwencje. W tych dokumentach nie ma jakichś wielkich uchybień. Nie spowodowały one naruszenia budżetu gminy, ani centrum kultury. Co gorsze, coraz częściej o tym słyszę, że w samym centrum są pracownicy, którzy źle życzą obecnemu kierownictwu i przekazują informacje, po części nieprawdziwe, co powoduje, że komisja rewizyjna podchodzi do tej kontroli emocjonalnie i nie jest obiektywna. Ta sytuacja jest kuriozalna, bo wychodzi na to, że cały budżet gminy

został wydany, a przecież tak nie jest -mówi radny. -Bardzo dobrze oceniam działalność centrum. Imprezy organizowane przez tę instytucję są na bardzo wysokim poziomie. Czekamy na decyzję prokuratury w tej sprawie i zapewne do tematu jeszcze powrócimy.

Beata Perzanowska

“

W samym centrum są pracownicy, którzy źle życzą obecnemu kierownictwu i przekazują informacje, po części nieprawdziwe.

Wyzwania i rozwiązania dla poprawy bezpieczeństwa pieszych

BEZPIECZEŃSTWO PIESZYCH NA DRODZE TO NIE TYLKO KWESTIA PRZESTRZEGANIA PRZEPISÓW, LECZ TAKŻE WAŻNY ASPEKT, KTÓRY WPŁYWA NA ŻYCIE KAŻDEGO Z NAS. PIESI, BĘDĄC JEDNYMI Z NAJBARDZIEJ NARAŻONYCH UCZESTNIKÓW RUCHU DROGOWEGO, WYMAGAJĄ SZCZEGÓLNEJ UWAGI I ŚRODKÓW BEZPIECZEŃSTWA.

Wielu tragicznych wypadków można uniknąć, gdybyśmy zdawali sobie sprawę z istoty bezpieczeństwa pieszych na drodze. Przejścia dla pieszych są miejscami, gdzie ich bezpieczeństwo powinno być priorytetem. Oznaczenia, światła sygnalizacyjne i znaki drogowe mają na celu zabezpieczenie pieszych podczas przechodzenia przez ulicę. Niemniej jednak, to również rola kierowców, aby zwracać uwagę na te znaki i ustępować pierwszeństwa pieszym. Istnieje wiele czynników, które mogą wpływać na bezpieczeństwo pieszych. Nie tylko prędkość pojazdów, ale również stan nawierzchni, oznakowanie, oświetlenie oraz świadomość kierowców i pieszych odgrywają kluczową rolę w zapobieganiu wypadkom. Dlatego też, edukacja dotycząca bezpieczeństwa drogowego powinna być prowadzona nie tylko wśród kierowców, ale także wśród pieszych, aby wszyscy byli świadomi zagrożeń i sposobów ich unikania.

Warto także zauważyć, że bezpieczeństwo pieszych to nie tylko sprawa rządów czy lokalnych władz. To zadanie społeczne, które każdy z nas powinien podjąć. Szczególna ostrożność w pobliżu szkół, przedszkoli czy miejsc o dużym skupisku pieszych to obowiązek, który nie tylko wynika z przepisów,

ale przede wszystkim z troski o bezpieczeństwo innych.

Priorytetowe przejścia dla pieszych: kluczowe miejsca na drodze

Jedną z naszych czytelniczek skontaktowała się z nami, ponieważ uważa, że nowo postawione elementy poprawy bezpieczeństwa przy przejściu dla pieszych na ul. Wypusty powinny pojawić się także przy

częściej uczęszczanym przejściu przy piekarni. Mariusz Markowski, wicedyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, wytłumaczył sytuację.

-Lokalizacja nowego przejścia dla pieszych wynikała z wniosków mieszkańców tej części ulicy. Dodatkowo podczas wprowadzania zmian w projekcie stałej organizacji ruchu w celu wykonania

tego przejścia dla pieszych, uwzględniono dodatkowe elementy bezpieczeństwa, tj. zamontowanie płyt najazdowych przy tym przejściu oraz wprowadzenie jednostronnego zakazu zatrzymywania się i postoju wraz z ograniczeniem prędkości do 40km/h na odcinku od ul. Ziółowej do ul. Konwaliowej. Powyższe miało na celu poprawę bezpieczeństwa również w obrębie przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu z ul. Ziółową i zostało pozytywnie zaopiniowane przez Komendę Powiatową Policji.

Daniel Sieńko



Lokalizacja nowego przejścia dla pieszych wynikała z wniosków mieszkańców tej części ulicy.



Bezpieczeństwo pieszych to nie tylko sprawa rządów czy lokalnych władz.



Hala przy SP2 droższa o milion. Kolejna inwestycja znacznie przekracza prognozy finansowe

KOLEJNA INWESTYCJA PRZEKRACZA WIDELKI FINANSOWE WŁODARZY AUGUSTOWA. MOSTKI NAD NETĄ PRZEKRACZAJĄCIE PIERWOTNĄ KWOTĘ O 500 TYS. ZŁ, REMONT WYCIĄGU NART WODNYCH DROŻSZY O 300 TYS. ZŁ -DO NIECHŁUBNEGO GRONA DOŁĄCZA HALA PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2. SKŁADANE OFERTY PRZEKRACZAJĄ ZAŁOŻONĄ PRZEZ MIASTO KWOTĘ O 1 MLN ZŁ.

Hala przy Szkole Podstawowej nr 2 w Augustowie miała zostać wykonana w ramach projektu „Olimpijski Augustów”, jednak ten pomysł porzucono. Projekt budowy sali powstał już dawno temu, bo w 2007 roku. W szkole uczy się ponad 700 dzieci, którym sala gimnastyczna ułatwiłaby zajęcia wychowania fizycznego, gdyż nie musiałyby ćwiczyć na szkolnym korytarzu.

Rzeczywistość kontra obietnice. Koszty budowy hali w Augustowie znacznie przewyższają pierwotne założenia burmistrza

Od dłuższego czasu z ust burmistrza Karolczuka słyszymy, że rosnące koszty zaplanowanych inwestycji nie stanowią żadnego problemu, a pieniądze się na te cele magicznie znajdują. Sama hala w pierwotnych założeniach miała kosztować około 20 mln zł. Okazuje się, że zaplanowana kwota jest za niska i znacznie odbiega od realistycznych kosztów budowy. Wszystkie oferty złożone dla miasta ją przekraczają, w najtańszym wariantcie -o ponad milion złotych. Jednak burmistrz miasta twierdzi, że nie stanowi to problemu, co więcej, informuje o planach budowy boiska przy tej szkole. Mimo dofinansowania w wysokości 18 mln zł, błędne finansowe założenia włodarzy Augustowa będą nas sporo kosztować.

Kolejne inwestycje miejskie

wielkim obciążeniem finansowym mieszkańców

Ze względu na prawdopodobne niedoszacowania i brak dopilnowania pewnych kwestii, rosnące koszty spadną niestety na podatnika. Lista inwestycji do zrealizowania, których koszty rosną, wydłuża się. Ostatnio pisaliśmy o mostkach nad rzeką Netą, których koszt wzrośnie z zakładanych 1,5 mln zł do 2 mln zł. Następny w kolejności jest zniszczony latem wyciąg nart wodnych na jeziorze Necko, którego koszt wzrósł o ponad 300 tys. zł, a jego finalna kwota może sięgnąć nawet 3 mln zł.

Zuzanna Hanysz



Lista inwestycji do zrealizowania, których koszty rosną, wydłuża się.

42. rocznica wprowadzenia stanu wojennego



Leszek Cieślik studiował na Uniwersytecie Gdańskim, gdy wprowadzony został stan wojenny. Adam Sieńko był wtedy studentem wydziału leśnego Akademii Rolniczej w Krakowie (obecnym Uniwersytecie).

Czterdzieści dwa lata temu w Polsce władze komunistyczne wprowadziły stan wojenny. 13 grudnia 1981 roku doskonale pamiętają augustowscy samorządowcy, będący wówczas studentami. Razem z nimi wspominamy atmosferę tamtych dni i ogrom dramatu, który tak boleśnie dotknął nasze społeczeństwo zaledwie kilkanaście dni przed obchodami Świąt Bożego Narodzenia. Nasi rozmówcy każdego roku upamiętniają w Augustowie ofiary dramatycznych zdarzeń.

Leszek Cieślik studiował na Uniwersytecie Gdańskim, gdy wprowadzony został stan wojenny. Mieszkał z małżonką w akademiku przy ulicy Polanki, był świadkiem historycznych wydarzeń. -Stan wojenny zastał mnie w Gdańsku, gdzie byłem studentem drugiego roku prawa. Był to dla nas szok połączony z wielką złością, którą prezentowaliśmy podczas odbywających się później manifestacji. Byliśmy pełni obaw i myśli, że coś utraciliśmy. Przed 13 grudnia 1981 na uczelni działały kluby studenckie, np. dyskusyjne kluby filmowe. Oglądaliśmy produkcje zza żelaznej kurtyny. Do dziś nie potrafimy zrozumieć, dlaczego w Polsce objęto cenzurą film „Łowca jeleni” i nie można było go obejrzeć. Ten film pokazywał prawdziwe oblicze wojny wietnamskiej, ale przede wszystkim uświadamiał, że każda wojna jest czymś strasznym - mówi Leszek Cieślik. -Razem z żoną studiowałem prawo. Wprowadzenie stanu wojennego zmusiło nas do postawienia pytania o naszą przyszłość zawodową. Marzeniem każdego absolwenta prawa jest zostanie w następnych

“

Komisarz ze studium wojskowego próbował namówić nas do zaprzestania strajku. W trakcie tych rozmów po ulicach dookoła uczelni jeździły pancerne skoty.

latach sędzią lub prokuratorem. Ale zdawaliśmy sobie sprawę, że ówczesna władza będzie miała olbrzymi wpływ na sądownictwo, co było fatalnym prognostykiem. Po upływie 42 lat trzeba przyznać, że nie doceniamy posiadanej wolności. Musimy pamiętać, że za wolność kolejnych pokoleń niektórzy stracili życie podczas dramatu stanu wojennego - tłumaczy Cieślik.

Po ulicach jeździły opancerzone samochody

Adam Sieńko był wtedy studentem wydziału leśnego Akademii Rolniczej w Krakowie (obecnym Uniwersytecie). -Wieczorem, 12 grudnia 1981 roku wraz z delegacją międzyuczelnianego komitetu strajkowego uczelni krakowskich wróciłem do Krakowa z Poznania, gdzie odbywał się ogólnopolski zjazd uczelnianych komitetów strajkowych. Stan wojenny zastał mnie w akademiku przy Alei 29 Listopada w Krakowie. Po spaleniu archiwum NZS-u, w tym listy osób biorących udział w strajkach, udałem

się na uczelnię, która była otoczona pojazdami wojskowymi. Brałem udział w ewakuacji strajkujących studentów. Przebyliśmy na piechotę pół Krakowa, aby dotrzeć na uczelnię. Informację o wprowadzeniu stanu wojennego odebrałem z szokiem, choć byliśmy świadomi, że komuniści mogą posunąć się do wszystkiego, aby utrzymać władzę. Pewne symptomy o nadchodzącym niebezpieczeństwie były widoczne już wcześniej - podkreśla Sieńko.

-Jako członek Niezależnego Zrzeszenia Studentów i przewodniczący NZS na wydziale leśnym, należałem do międzyuczelnianego komitetu strajkowego. Komisarz ze studium wojskowego próbował namówić nas do zaprzestania strajku. W trakcie tych rozmów po ulicach dookoła uczelni jeździły pancerne skoty, czym władza chciała zmanifestować swoją siłę. Byliśmy wystraszeni i zdezorientowani, jedni zamierzali walczyć, z kolei inni chcieli uciekać. Ja do Augustowa wróciłem po tygodniu po kilkudniowym ukrywaniu się u jednego z nauczycieli akademickich. Był to trudny czas dla moich rodziców i mojej przyszłej żony. Tata przebywał za granicą, mama była na miejscu w Augustowie. Ostatniego dnia pobytu w Krakowie spotkałem się z obecną żoną, która wróciła do Krakowa pomimo restrykcji dotyczących podróżowania. Podjęliśmy decyzję o powrocie do domów. Spotkanie z mamą po tygodniu od 13 grudnia było ogromnym przeżyciem dla nas obojga, bo przecież nie działały telefony i brak było jakichkolwiek wiadomości co się z nami dzieje - wspomina Adam Sieńko.

Bartosz Lipiński

SP 3 Augustów w finale wojewódzkim

W środę, 6 grudnia 2023r. w Białymstoku został rozegrany Półfinał Wojewódzki Igrzysk Dzieci w piłce koszykowej chłopców.

Chłopcy ze Szkoły Podstawowej nr 3 z Augustowa wywalczyli awans do **Finału Wojewódzkiego**. W półfinale drużyna w składzie: Gabriel Borowiec, Jan Chilicki, Szymon Chilicki, Cyprian Dadura, Wojciech Dadura, Filip Dąbrowski, Adrian Dyczewski, Karol Harasim, Dawid Janiszewski, Michał Paszkowski, Aleksander Szkopiec, Kamil Szleszyński, Miłosz Zyskowski, zajęła II miejsce. Awans do finału wojewódzkiego był sporym osiągnięciem zespołu chłopców ze Szkoły Podstawowej nr 3 z Augustowa. Nasza drużyna udowodniła tym samym, że należy do wojewódzkiej czołówki, w której skład wchodzi tylko cztery drużyny. Powodzenia w Finale!!!

Wszystkim zawodnikom składam super gratulacje Krzysztof Bogdański!

KLASYFIKACJA KOŃCOWA:

1. SP 9 Białystok
2. **SP 3 Augustów**
3. SP 9 Łomża
4. SP 2 Bielsk Podlaski

ODBYŁO SIĘ SZKOLENIE Z PIERWSZEJ POMOCY

W sobotę, 9 grudnia w I Liceum Ogólnokształcącym im. Grzegorza Piramowicza w Augustowie odbyło się szkolenie z pierwszej pomocy. Kierowane było przez lekarzy wojskowych oraz żołnierzy.

Z bezpłatnego szkolenia skorzystali uczniowie klas przygotowania wojskowego, tzw. mundurowych z I LO. Uczestnicy zajęć mogli dowiedzieć się o różnego rodzaju opatrunkach oraz o ich prawidłowym użytkowaniu. Wyświetlana była również prezentacja, z której można było się dowiedzieć o prawidłowym udrożnianiu dróg oddechowych poprzez rurkę ustno-gardłową. Lekarze pokazywali także prawidłowe przeprowadzenie resuscytacji krążeniowo-oddechowej, która się wydaje niemal każdemu oczywista i dobrze znana - jest to jednak rzecz, która może uratować życie każdemu z nas i ważnym jest, by przypominać te nauki. Takie szkolenia pomagają wyrobić w ludziach niezbędne odruchy w wypadku zagrożenia życia innego człowieka.

Zuzanna Hanysz

BURMISTRZ KAROLCZUK W OGNIU KRYTYKI: AFERA MIESZKANIOWA WSTRZĄSA AUGUSTOWEM

Burmistrz Mirosław Karolczuk i reprezentowane przez niego ugrupowanie Nasze Miasto z wielką determinacją zabiegają o zlikwidowanie społecznej komisji mieszkaniowej. Likwidacja społecznej kontroli nad polityką mieszkaniową rodzi podejrzenia o budowanie bazy korupcyjnej.

Ugrupowanie Nasze Miasto było bardzo zdeterminowane, by przepchnąć uchwałę likwidującą społeczną komisję mieszkaniową. Twarzą tej inicjatywy została Magdalena Śleszyńska, radna od spraw wizerunkowo trudnych. To w końcu ona swego czasu referowała projekt o stuprocentowej podwyżce wynagrodzenia Mirosława Karolczuka. Śleszyńska była zbulwersowana, kiedy na przedostatniej sesji większość radnych odrzuciła projekt uchwały, który zakładał nowe i budzące wątpliwości rozwiązania.

Frustracja ugrupowania Nasze Miasto

Śleszyńska odnosiła się chwilami impertynencko do Alicji Dobrowolskiej. Poproszona przez nią o przedstawienie stanowiska w innej sprawie, odparła: „Przecież panią to nie interesuje”. Podobną frustrację widzieliśmy, gdy Śleszyńska protestowała przeciw zwolnieniu rodziców z opłaty stałej za publiczny żłobek. Dobrowolska niczym żelazna dama nie ustąpiła Śleszyńskiej, a później pacyfikowała kolejne tyrady zastępcy burmistrza Sławomira Sieczkowskiego. Dobrowolska zauważyła, że wojewoda nie wszczął żadnego postępowania wobec Augustowa za funkcjonowanie komisji mieszkaniowej, a rządzący miastem chcą wyrugować radnych z komisji. -Niech przyszła rada zdecyduje, czy chce uczestniczyć w procesie przyznawania mieszkań. Radni są po to, by kontrolować burmistrza -mówiła Dobrowolska.



Pani Śleszyńska oferowała mieszkania w nowo wybudowanym bloku w Siliłku. Ludzie otrzymali to mieszkanie za jej protekcją -twierdzi radny Mikołaj...

Czy w sprawie jest drugie dno?

Głos w dyskusji zabrał były wieloletni burmistrz Augustowa, Leszek Cieślak. -Bardzo rzadko zgadzam się z panią przewodniczącą, ale w tej kwestii tak. Mam doświadczenie czternastu lat pracy jako burmistrz i taka komisja mieszkaniowa nigdy mi nie przeszkadzała. Nikt nie każe nam jej likwidować. Jeśli byłaby sprzeczna z obowiązującymi przepisami, to odpowiednie organy mogłyby uchylić uchwałę. Prokuratura wszczęłaby postępowanie, a decyzję podjąłby sąd. Chyba coś jest na rzeczy, skoro tak usilnie chcecie tę komisję zlikwidować -komentował Leszek Cieślak. -Za przyznawanie mieszkań w mieście zawsze odpowiadał burmistrz i to się nie zmieni. Ale mieszkańcom ubiegającym się o mieszkanie łatwiej jest spotkać się z przedstawicielami komisji niż z burmistrzem. Naprawdę nie rozumiem działań ekipy rządzącej. To nie jest w tej chwili najważniejsza sprawa dla Augustowa, a po likwidacji komisji nie przybędzie

nam mieszkań. Efektem jest tylko niepotrzebny ferment -zauważył Cieślak.

Po porażce na sesji radna Śleszyńska i Nasze Miasto zainicjowali zwołanie w tej sprawie nadzwyczajnej sesji rady miejskiej.

Rzeczowe refleksje przewodniczącej rady

Odbyło się zamknięte spotkanie w spółce Kodrem z udziałem części radnych. Celem miało być wypracowanie nowych rozwiązań. Zaskakująco trafne i słuszne spostrzeżenia dotyczące tychże rozmów przedstawiła Alicja Dobrowolska. Z jej relacji dowiadujemy się, że do



Po likwidacji komisji nie przybędzie nam mieszkań. Efektem jest -zauważył Cieślak.

Uchwała nie została podjęta. Poparło ją wyłącznie 6 radnych ugrupowania Nasze Miasto.

spółki miejskiej przybyli radni Naszego Miasta i dwoje radnych PiS.

-Proponowałam państwu, żebyśmy swoje uwagi do uchwały przegłosowali na komisji, a nie w Kodremie, bo musi istnieć transparentność. Takie spotkanie powinno być transmitowane i czytelne, aby wszyscy mieszkańcy mogli się z nim zapoznać -podkreśliła Dobrowolska.

-Cała rada powinna decydować o tej sprawie, a nie jedynie radni uczestniczący w spotkaniu. Wiem kto tam był. W komplecie było Nasze Miasto, poza tym pani Sigillewska i pan Kleczkowski.

Komisje funkcjonują w innych miastach

Oponenti burmistrza Karolczuka przedstawili szereg merytorycznych argumentów.

-Nie do przyjęcia jest likwidacja społecznej komisji mieszkaniowej. Dlaczego tak wam na tym zależy? Proces przyznawania mieszkań musi podlegać społecznej weryfikacji i nadzorowi -powiedział Marcin Kleczkowski.

-Nie wyobrażam sobie, żebyśmy mogli zagłosować za usunięciem radnych z procesu przyznawania mieszkań z miejskiego zasobu. Jest to zasób cenny i wartościowy, nad którym musi być sprawowana jak najszerza kontrola. Nie wiem, komu przeszkadza ta komisja -mówiła Aleksandra Sigillewska. -Nie wiem, dlaczego rządzący Augustowem wprowadzają radnych w błąd twierdząc, że nie może ona funkcjonować -dodała Sigillewska.

Radny Miklas o Śleszyńskiej i Karolczuku

Bardzo ciekawy komentarz wygłosił też Tomasz Miklas. -Ciągłe budowane są nowe mieszkania komunalne. Kto będzie je przydzielał mieszkańcom? Może pani Śleszyńska, która nie będąc członkiem komisji mieszkaniowej oferowała mieszkania w nowo wybudowanym bloku w Silikatach. Ludzie otrzymali to mieszkanie za jej protekcją. Pani Śleszyńska była wówczas komisją mieszkaniową i najwyraźniej chce nią być dalej, próbując pozabawić radnych uczestnictwa w tym gremium -zrelacjonował Tomasz Miklas. Śleszyńska ripostowała, że są to wierutne bzdury.

-Pytanie nie powinno brzmieć, dlaczego burmistrz chce rozwiązać komisję, tylko kto mu każe to zrobić? To, że burmistrz nie rządzi w tym mieście, jest chyba rzeczą oczywistą i znaną wszystkim mieszkańcom Augustowa -przyznał Miklas. Radna Śleszyńska twardo broniła kontrowersyjnych zmian.

-Pani prawnik jasno powiedziała, że nie przygotuje uchwały, w której będzie komisja mieszkaniowa, gdyż jest to niezgodne z prawem i koniec kropka. Ile byście państwo jej nie obrażali, ile byście nie pisali pism, to się nie zmieni. Zaakceptujcie to -zaapelowała Śleszyńska. Uchwała nie została podjęta, ponieważ poparło ją wyłącznie 6 radnych ugrupowania Nasze Miasto.

Krzysztof Przekop

Wyniki głosowania jawnego z dnia 5 grudnia 2023 w sprawie: **zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miasto Augustów.**

6 ZA
10 PRZECIW
2 WSTRZYMUJĘ SIĘ
0 BRAK GŁOSU
3 NIEOBECNI

Lista imienna

Al-Khameri Emilian	Bielawska Sylwia	Klimaszewska Julia	Raczkowska Katarzyna
Śleszyńska Magdalena	Wysocki Adam	Cieślak Leszek Stanisław	Dobrowolska Alicja
Jeruś Wiesław	Kleczkowski Marcin	Miklas Tomasz	Ostapowicz Dariusz
Roszkowska Jolanta Oneta	Sigillewska Aleksandra Maria	Szejder Marek	Zalewski Piotr
Mrozewska Agnieszka	Wilczewska Krystyna	Chudecki Mirosław	Sierko Adam
Szczerbakow Mieczysław			

eSesja



PORTAL AUGUSTOWSKI
Dziennik Powiatowy

Polityka to wielka odpowiedzialność



11 grudnia 2023 roku, po ponad 8 latach, rządu PiS w Polsce przeszły do historii. Stało się to w atmosferze oskarżeń o korupcję, malwersacje finansowe, okradanie Polaków, marnowanie publicznych pieniędzy. Jeśli tylko część tych oskarżeń się potwierdzi, członkowie tego ugrupowania znajdą się w nie lada kłopotach. Jedni, dlatego że w tym uczestniczyli, kryli, maskowali, inni, dlatego że firmowali występki swoim autorytetem.

Przejmująca władzę koalicja Koalicji Obywatelskiej, Trzeciej Drogi i Nowej Lewicy zapowiada szybkie rozliczenia. Sejmowa komisja do zbadania wyborów kopertowych zacznie działać za krótką chwilę. Już jakiś czas temu sądy orzekały o nielegalności wielu decyzji w tym zakresie. Zapewne będzie co badać. Specjaliści od socjologii i od mediów twierdzą, że ugrupowanie PiS w dość szybkim czasie znajdzie się w defensywie, tracąc nawet połowę swoich wyborców. Dlatego nie może dziwić, że cyniczni politycy współpracujący z PiS na różnych szczeblach władzy szukają tratw ratunkowych, by nie stracić wysokich apanaży za piastowanie funkcji. Taką tratwą na skalę krajową może stać się ugrupowanie marszałka Hołowni. Przez ostatnie lata przystępowali do niego ideowcy, ludzie szukający swojej

politycznej ścieżki z dala od PiS, ale także w pewnym dystansie do Platformy Obywatelskiej czy PSL. Życie polityczne jest pełne niespodzianek, co obrazuje koalicja wyborcza Polski 2050 z PSL oraz koalicja sejmowa z KO i Lewicą. Lokalni ideowcy przekonali się, że kompromisy są esencją polityki. Teraz czeka ich lekcja ważniejsza, która może kosztować sporo zarówno działaczy, jak i wyborców tego ugrupowania. Ugrupowanie, które unikało jak ognia przyjmowania w swoje szeregi ludzi z doświadczeniem politycznym, hołdując dziewictwu w tej dziedzinie, jest w tej chwili dość bezbronne wobec wyjadaczy partyjnych.

Przyjrzyjmy się sytuacji w Augustowie. Polska 2050 to grupa kilku osób, dość hermetyczna, z pewnym doświadczeniem społecznym, bez żadnego doświadczenia politycznego. Przez długie miesiące, lata wręcz, bronili się przed jakimkolwiek zaangażowaniem w politykę lokalną, zajmując się raczej zakładaniem łąk kwietnych, sprzątaniem lasu, organizowaniem jadalni. Raz udało się zaistnieć politycznie jednemu z działaczy, gdy na spotkaniu Grupy Granica zbyt otwarcie opowiedział o tym, że policjanci są przeciwni polityce rządu PiS na granicy białoruskiej, zalewając to alkoholem. Ale to był raczej zupełnie przypadkowy, emocjonalny incydent, który o mały włos nie skończył się dla niego utratą pracy, bo pracuje w instytucji publicznej. Kolejna działaczka pracuje w ratuszu, żona innego działacza też jest zatrudniona przez burmistrza Karolczuka. Mamy zatem do czynienia z uwikłaniem działaczy Polski 2050 i osób im bliskich w układ rządzący Augustowem. A jest to koalicja PiS (5 mandatów) i ugrupowania Nasze Miasto (6 radnych). Zrozumiały może

być zatem fakt, że ze strony Polski 2050 nie usłyszeliśmy nigdy żadnych komentarzy dotyczących ratusza. Za duże ryzyko utraty pracy? Ale jest coś bardziej niepokojącego. Otóż augustowscy politycy przekazują sobie informację, że szef powiatowych struktur Polski 2050 konsultuje decyzje, a nawet potrzebuje akceptacji Filipa Chodkiewicza. Przypominam, że Chodkiewicz to czołowy działacz Naszego Miasta, zastępca burmistrza, uwikłany w liczne skandale, jak choćby wulgarny i przepłacony koncert raperów dla dzieci ze szkół podstawowych, pijacka awantura z turystami nad Neckiem, przegrana sprawa z dyrektorką szkoły, gdzie okazało się, że Chodkiewicz jest kłamcą. Można jeszcze dołożyć niedostateczny nadzór nad bezpieczeństwem dzieci w szkole, skutkujący dwoma poważnymi incydentami, festiwal za setki tysięcy dla garstki widzów i wiele innych. Do tego trzeba dodać namiętny romans Chodkiewicza i jego ugrupowania z miejscowym PiS, który dla ludzi przyzwyczajonych musi być niemożliwy do zaakceptowania.

Jeżeli Polska 2050 uwikła się w kunszachty z działaczami Naszego Miasta i PiS, może zniweczyć wysiłki wielu przyzwyczajonych ludzi zmierzających do odsunięcia od władzy polityków, na których ciążyą wyroki sądowe za kłamstwa, za prywatę, za korupcję i za hamowanie rozwoju Augustowa. Polityka to wielka odpowiedzialność za losy wielu ludzi, choć ostatecznie lata w Augustowie pokazywały nam coś zgoła przeciwnego. Niech wygra odpowiedzialność.

Krzysztof Przekop
 Redaktor naczelny

tylko niepotrzebny ferment



Świąteczne dekoracje rozświetliły Augustów

W ZWIĄZKU Z MIKOŁAJKAMI I ZBLIŻAJĄCYMI SIĘ ŚWIĘTAMI BOŻEGO NARODZENIA, OD SOBOTY, 9 GRUDNIA GŁÓWNE AUGUSTOWSKIE ULICE SĄ OŚWIETLONE OZDOBAMI ZNAJDUJĄCYMI SIĘ NA LATARNIACH ALBO LAMPECZKAMI NA DRZEWKACH, NP. W PARKU PRZY SZKOLE MUZYCZNEJ. NATOMIAST NA RYNKU ZYGMUNTA AUGUSTA ROZBŁYSŁY LICZNE OZDOBY ORAZ OGROMNA CHOINKA, KTÓRĄ WIDZIMY CO ROKU OD PARU LAT.

Odpalenie światełek na Rynku Zygmunta Augusta poprzedzone było występami. By obudzić w mieszkańcach świątecznego ducha, śpiewano świąteczne piosenki, jednak największe zainteresowanie wzbudziły występy wokalne oraz taneczne najmłodszych z augustowskich przedszkoli publicznych, które poprzebierane w świąteczne stroje, prezentowały swoje umiejętności. Po odpaleniu światełek, na scenie występowała Ania Szarmach.

Od desek po pluszaki -rękodzieła na Rynku Zygmunta Augusta

Na Rynku Zygmunta Augusta w sobotę rozstawiły się kiermasze „Mikołajce”. Na stoiskach można było kupić różne rękodzieła -deski, szpachelki, ozdoby choinkowe, breloczki, skrzaty, pluszaki, itp. Nie zabrakło herbaty, kawy, kakao, pierników, ciepłej zupy oraz wypieków. Najmłodszy mogli skorzystać z kolejki-pociągu z bajek Disneya.

Odpalenie światełek i opinie mieszkańców Augustowa

Odpalenie światełek na augustowskim Rynku Zygmunta Augusta obserwowały tłumy. Po godzinie 17 cały park został oświetlony światełkami otaczającymi jego granice, ozdobami świątecznymi oraz głównym charakterystycznym punktem -choinką ze świecą gwiazdą na czubku.

Na temat wydarzenia wypowiedzieli się mieszkańcy Augustowa.

-Co roku chodzę z dziećmi oglądać rozświetlenie choinki, bardzo to lubią -mówi jedna z uczestniczek wydarzenia. -Uważam, że jest to przygotowanie miasta do świąt Bożego Narodzenia, by mieszkańcy mogli poczuć ducha świąt, by mogli poczuć nadchodzącą radość, która się ze świętami wiąże. Nie tylko dzieci mogą poczuć tę magię świąt.

-Takie wydarzenie może i cieszy dzieci, jednak jest to ogromne zużycie prądu, z czym wiążą się ogromne koszty -twierdzi kolejny mieszkaniec Augustowa.

-Miasto musi płacić ogromną cenę za takie chwilowe, coroczne „widzi mi się”. Zużycie energii można by było ograniczyć, chociażby zmniejszając liczbę świecących ozdób.

-Z roku na rok przybywa lampek, które nie pasują do starszych dekoracji. W tym roku mamy na rynku kolorystyczny i geometryczny miszmasz, jarmarczność w złym tego słowa znaczeniu. Przydałby się w ratuszu ktoś z krytycznym spojrzeniem na estetykę dekoracji świątecznych -mówi kolejny mieszkaniec.

Zuzanna Hanysz



Dobrowolska czyta w myślach Jaworskiego

PREZES STOWARZYSZENIA INICJATYW SPOŁECZNYCH „INTEGRACJA” W AUGUSTOWIE NIE MÓGŁ ZABRAĆ GŁOSU NA SESJI. OKAZAŁO SIĘ, ŻE PRZEWODNICZĄCA RADY MIEJSKIEJ, ALICJA DOBROWOLSKA, CZYTA W JEGO MYŚLACH I DLATEGO NIE POZWOLIŁA MU SIĘ WYPOWIEDZIEĆ, BO JASNE DLA NIEJ JEST, O CZYM BĘDZIE MÓWIŁ. TADEUSZ JAWORSKI NIE CHCE UJAWNIĆ, CZY BĘDZIE KANDYDOWAŁ W PRZYSZŁOROCZNYCH WYBORACH NA BURMISTRZA.



W kończącej się kadencji rady Tadeusz Jaworski kilkakrotnie otrzymał jedynie minutę na wypowiedź od przewodniczącej Dobrowolskiej. Mieszkaniec narzeka, że ostatnio nie mógł liczyć na podobną „łaskawość”.

-Zdziwiła mnie wypowiedź pana Mieczysława Szczerbakowa wobec radnego Leszka Cieślika, którą można byłoby streścić tak: „Wy budowaliście, a my będziemy to wszystko remontować”. Jeśli rządzący miastem nie posiadają żadnej innej wizji niż remontowanie czegoś, co zrobili ich poprzednicy, to jest to dla mnie żal. Chciałem o tym opowiedzieć na sesji. Przewodnicząca Alicja Dobrowolska zignorowała moje zgłoszenie i udawała, że mnie nie widzi. Po zakończeniu obrad dyskutowałem z nią w kulisach. Odpowiedziała, że i tak wie, co chciałem powiedzieć. Ta pani czyta w myślach lepiej niż Kaszpirowski - komentuje Jaworski.

Co z remontem ulicy Ogrodowej?

Spółceznik odniósł się do pomysłu klubu PiS do przyszłorocznego budżetu. Członkowie klubu mówili o opcji przejęcia przez miasto krótkich uliczek osiedlowych od spółdzielni mieszkaniowej.

-Mieszkam w bloku i wiem, że uliczki spółdzielcze mają po 10-20 metrów. Można byłoby ich zrobić pełno i liczyć na sztuki. Należy w tym miejscu przypomnieć również głośną sprawę ulicy Ogrodowej. Odtrąbiono wielki

sukces, kiedy miasto sprzedało działkę prywatnemu nabywcy. Najgłośniej krzyczała wtedy pani Jolanta Oneta Roszkowska i zapowiadała powstanie pięknych parkingów, które wykona nabywca działki. Ta ulica nie została zrobiona. Jeżeli nie chciał zrobić tego właściciel działki, to może pieniądze miejskie powinny zostać przeznaczone na remont tej ulicy? Pani Roszkowska powinna być zadowolona, jeżeli w okolicach jej miejsca zamieszkania powstanie piękna ulica wraz z parkingami - analizuje ceniony w Augustowie działacz społeczny. Spytałem Tadeusza Jaworskiego, czy ma aspiracje kandydowania na urząd burmistrza miasta.

-Moje aspiracje nie mają tu nic do rzeczy. Cały czas powtarzam, że liczy się dobro miasta, które pojmuję inaczej niż ugrupowanie Nasze Miasto. Nie zgadzam się z polityką: „Miasto jest nasze i jeśli dobrze żyje się naszym znajomym i kolegom, to jest bardzo dobrze”. Nigdy nie mówiłem, że jakkolwiek władza w Augustowie nie zrobiła podczas swojej kadencji, bo tak się nie godzi mówić. Ale jak to przekłada się na rozwój miasta? Tegoroczny sezon letni był tragedią i wszyscy o tym wiedzą. Turystyka umiera, przez co pada wiele innych gałęzi, np. gastronomia. Chcąc odwrócić ten trend, wypracować na nowo markę Augustowa, potrzeba minimum pięć lat - mówi Jaworski.

Bartosz Lipiński

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Emila Młynarskiego w Augustowie zaprasza na spotkanie pt.

PORANEK MUZYCZNY DLA DZIECI

W programie:

Józefa Drozdowska
wiersze o strybach, muzeach
i zwierzętach podwórkowych

Muzyka
w wykonaniu uczniów
z PSM - Augustów

sobota

16.12.2023

godz. 11:00

Sala koncertowa PSM, Augustów,
ul. Wybickiego 1
WSTĘP WOLNY

Ulica Kolejowa wymaga gruntownego remontu

NA OSTATNIEJ Z SESJI RADY MIEJSKIEJ JEDEN Z RADNYCH PORUSZYŁ TEMAT ULICY KOLEJOWEJ, KTÓRA PROWADZI Z DWORCA PKP DO HOTELI, W TYM SANATORIUM.



Budynek dworca zaczął należeć do miasta w 2017 roku. Nasze Miasto na konferencji prasowej hucznie zapowiedziało wówczas remont ulicy Kolejowej. Dzisiaj ulica prezentuje się wręcz tragicznie - piesi z walizkami muszą walczyć z błotem i piaskiem, a kierowcy z ogromnymi dziurami, które muszą wymijać słalomem. Sam budynek dworca jest obecnie zamknięty. Problem ten poruszył radny Mirosław Chudecki.

-Ulica Kolejowa to nienajlepsza wizytówka Augustowa. Jest w stanie opłakanym. Dziury, wyłamana kostka, błoto, a podróżni, kuracjusze muszą ciągnąć po tym walizki. Uważam, że trzeba coś z tym zrobić. Mirosław Chudecki zauważył również problem osób, które pierwszy raz

przybyły do Augustowa pociągiem.

-Na dworcu potrzebne są znaki określające kierunek, by podróżni się nie błąkali, bo ci, którzy nigdy nie byli tutaj, nie znają drogi, nie wiedzą, gdzie iść.

Na wypowiedź radnego odpowiedział burmistrz Augustowa, Mirosław Karolczuk.

-Chciałbym zaprojektować tę ulicę, niestety występuje tam sporo problemów technicznych, takich jak odprowadzanie wód deszczowych. Najpierw chciałbym zrobić pierwszy krok, czyli zdobyć zgodę PKP. Według burmistrza problemem jest także likwidacja prowizorycznych miejsc parkingowych, z których korzystają pracownicy okolicznego przedsiębiorstwa.

Zuzanna Hanysz



RZĄD DONALDA TUSKA, A SYTUACJA AUGUSTOWA

Leszek Cieślík, były burmistrz Augustowa i przewodniczący lokalnej Platformy Obywatelskiej z wielkim optymizmem odbiera powstanie rządu Donalda Tuska. Radny miejski przekonuje, że nowa sytuacja ogólnopolska będzie miała przełożenie na funkcjonowanie Augustowa i wybory samorządowe. Ostrzega przed farbowanymi lisami.

-Powołanie rządu Donalda Tuska to bardzo dobra informacja przed wyborami samorządowymi do rady miejskiej i na burmistrza, które zamierzamy wygrać w Augustowie. Każdy nowy rząd dostaje kredyt zaufania od obywateli. Dotychczasowa opozycja parlamentarna potrafiła wygrać w skali kraju. My stanowimy opozycję wobec burmistrza popieranego przez różne frakcje PiS i jestem przekonany, iż mamy ogromne szanse odnieść sukces wyborczy -mówi Leszek Cieślík.

Burmistrz Mirosław Karolczuk przez kilka ostatnich lat próbował przypodobać się PiS. Czy już po zmianie rządów w Polsce także burmistrz zmieni front i będzie puszczał oko do Polski 2050?

-Myślę, że lokalni politycy związani z PiS nadal przeżywają szok. Trudno jest im uwierzyć, że rządy ich partii dobiegły końca. Okazuje się, że nie wystarczy dać społeczeństwu cukierek, aby uodpornić je na brak szacunku. Augustowscy politycy popierani przez PiS również

przyczynili się do utraty władzy przez to ugrupowanie. Każdy człowiek obserwujący sposób prowadzenia sesji rady miejskiej przez panią Alicję Dobrowolską musiał doznać wzburzenia.

Wypowiedzi panów Karolczuka, Sieczkowskiego i Chodkiewicza świadczą o braku szacunku i pysze. Funkcja ma swój czas, który w ich przypadku mija -ocenia Cieślík.

-Mam nadzieję, że każda formacja polityczna, do której będą chcieli przylgnąć osoby związane z ugrupowaniem Nasze Miasto, przeprowadzi dokładne rozeznanie. Przyjmowanie do swojego grona farbowanych lisów nigdy nie kończy się dobrze. Do władzy zawsze lgną zastępy różnych karierowiczów. Sztuką jest umiejętność oddzielenia ziarna od plew.

Trzecia Droga, a zwłaszcza Polska 2050 Szymona Hołowni, jest młodą formacją, która nie ma rozbudowanych struktur. Na pewno będą próbowali kręcić się wokół niej lokalni koniunkturaliści i trzeba na to uważać. W tej sytuacji najważniejsza jest świadomość augustowskiego społeczeństwa

-relacjonuje Cieślík. Były burmistrz ma nadzieję, że po zmianie rządu Polska otrzyma upragnione fundusze z KPO, które przełożą się na rozwój infrastruktury samorządowej i rozkwit lokalnej przedsiębiorczości.

-Rząd premiera Donalda Tuska nie rozwiąże natychmiast wszystkich

problemów, z jakimi borykają się Polacy. Bardzo potrzebną rzeczą dla mieszkańców Augustowa i całej Polski będzie odblokowanie środków z Krajowego Planu Odbudowy. Jeżeli zaczną napływać do nas pieniądze z KPO, przedsiębiorcy będą mogli tworzyć inwestycje i modernizować swoje firmy. Te pieniądze są niezbędne do budowy oraz rozbudowy infrastruktury samorządowej, takiej jak drogi czy szpitale. Nie będzie konieczności zaciągania kredytów, z czym aktualnie borykają się samorządy. Zadania będą w znacznym stopniu dofinansowane. Część środków będzie mogła zostać przeznaczona na podwyżki dla pracowników, np. dla nauczycieli -dodaje były burmistrz. Leszek Cieślík twierdzi, że Augustów musi mieć przede wszystkim pomysł na wykorzystanie nowego otwarcia w polityce ogólnopolskiej oraz międzynarodowej. Były burmistrz negatywnie ocenia ostatnie dziewięć lat rządów ugrupowania Nasze Miasto. Wskazuje przede wszystkim na niepodejmowanie działań mogących uatrakcyjnić Augustów i przysporzyć bogactwa miastu.

-W kontekście Augustowa należy pomyśleć o projekcie, który spowoduje przyływ turystów, co wpłynie na rozwój innych dziedzin okołoturystycznych. To jest nasz potencjał rozwojowy, a jego zmarnotrawienie grozi degradacją. Na naszym terenie nie powstanie huta bądź

kopalnia i nigdy nie będzie tu ciężkiego przemysłu. Są programy unijne, które musimy wykorzystać, ale w racjonalny sposób. Nie chodzi o to, żeby projekt dobrze prezentował się na Facebooku, tylko o namacalne korzyści rozwojowe dla mieszkańców naszego miasta -przekonuje Leszek Cieślík.

-Potrzebne są inwestycje generujące godne miejsca pracy, a jednocześnie przyciągające do nas ludzi z zewnątrz, co przełoży się na bogacenie się augustowskiego społeczeństwa.

Formacja Nasze Miasto rządzi w Augustowie od dziewięciu lat. W tym czasie nie powstała jakkolwiek atrakcja turystyczna. Trudno wymienić ich konkretną inwestycję poza wybudowaniem bloku w Silikatach. Od czasu budowy wyciągu nart wodnych i bulwarów praktycznie nic nie powstało, choć mogło. W początkowych latach samorządu wykonaliśmy najdroższe inwestycje związane z budową wodociągów i kanalizacji, czy modernizacją oczyszczalni ścieków -wskazuje Cieślík.

-Ugrupowanie Nasze Miasto trafiło na okres, gdy najważniejsze inwestycje w Augustowie były już wykonane. Ich zadaniem było pójście w kierunku uatrakcyjnięcia miasta. Nie zrobili wiele, aby przyciągnąć nowych ludzi lub przekonać mieszkańców do pozostania -puentuje Leszek Cieślík.

Bartosz Lipiński

MIESZKAŃCY ZNOWU MOGĄ SIĘ SKRYĆ POD WIATAMI

Niedawno w Przeglądzie Powiatowym informowaliśmy o rozbiórce przystanków przy sklepie Kaufland oraz przy miejskiej pływalni. Mamy dobrą wiadomość -wiaty na owe przystanki wróciły.

Wiaty na przystankach autobusowych są ich istotną częścią -chronią przed wiatrem, deszczem i ogólnie nieprzyjemnymi warunkami pogodowymi. Ostatnio, ze względu na prowadzone prace na przystankach przy Kauflandzie na ul. Wojska Polskiego oraz przy miejskim basenie na ul. Mjr. Sucharskiego, wiat nie było, a miejsca przystanków były ogrodzone taśmami. W ubiegłym tygodniu wiaty postawiono -zmodernizowane, obszerne, przeszklone, z ławkami do siedzenia. Takie same przystanki znajdują się na ul. Jonkajtysa i Al. Wyszyńskiego. Zmodernizowane przystanki miały zostać oświetlone, jednak do tej pory jedynym źródłem światła są okoliczne latarnie.

Zuzanna Hanysz



SPOTKANIE NAD KANAŁEM AUGUSTOWSKIM

29 listopada w Szkole Podstawowej w Białobrzegach odbyło się nietypowe, bo wieczorne spotkanie poświęcone patronowi szkoły -gen. Ignacemu Prądzyńskiemu i jego dziełu. W tym dniu przybyli do szkoły zaproszeni goście: Wójt Gminy Augustów Zbigniew Buksiński, Przewodnicząca Rady Gminy Ewa Frąckiewicz, dyrektorzy szkół Gminy Augustów oraz nauczyciele, rodzice i uczniowie. Przedsięwzięcie miało na celu uczczenie dwusetnej rocznicy powstania Kanału Augustowskiego. Hasłem wieczornicy był „Kanał Augustowski -dzieło człowieka i przyrody”. Zebrani mogli wysłuchać i obejrzeć prezentację, która przybliżyła postać bohatera tego wieczoru. Ukazały się także zdjęcia 18 słuz, które znajdują się na całej długości kanału. Następnie uczniowie w urokliwej scenerii zaprezentowali montaż

słowno-muzyczny. Pojawiły się piękne wiersze oraz piosenki mające na celu zwrócenie uwagi na uroki naszej małej ojczyzny. Nie zabrakło elementów związanych z patriotyzmem i umiłowaniem polskiej przyrody. Każdy mógł przypomnieć utwory takie jak „Krajka”, „Mazurski rejs”, „Odpowie ci wiatr”, „Ojczyzna”. Dzięki zaangażowaniu uczniów i nauczycieli występ był bardzo ciekawy i atrakcyjny. Oto nasi recytatorzy i wokaliści:

Klasa I -Aleksander Giejsztorewicz, Krzysztof Kotowski, Lidia Jabłońska
Klasa II -Aleksandra Remiszewska, Aleksander Pogorzelski, Karol Mitros, Krzysztof Służniński
Klas III -Małgorzata Janewicz, Adam Kotowski, Maciej Cichy
Klasa IV -Martyna Frąckiewicz, Hanna Karczewska, Patrycja Nazarowska, Julia Giedroń, Kinga Kruczyńska, Emilia Jabłońska, Franciszek Siłkowski

Opracowaniem scenariusza oraz jego realizacją, a także wykonaniem dekoracji zajęli się: Grażyna Borawska, Agnieszka Wielgat, Iwona Świacka, Katarzyna Siemienowicz, Katarzyna Korakiewicz, Ewa Cich, Danuta i Józef Czulewicz oraz inni nauczyciele.

Klasa V -Kaja Chelmińska
Klasa VI -Maria Cicha, Julia Kraszewska, Marlena Ninkiewicz, Maciej Wasilewski, Aniela Kotowska, Anna Pogorzelska
Klasa VII -Filip Borawski, Amelia Giedroń
Klasa VIII -Antonina Czerobaska, Paulina Krysztolik, Aniela Nowik, Szymon Walijewski, Klaudia Kraszewska
Opracowaniem scenariusza oraz jego realizacją, a także wykonaniem dekoracji zajęli się: Grażyna Borawska, Agnieszka Wielgat, Iwona Świacka, Katarzyna Siemienowicz, Katarzyna Korakiewicz, Ewa Cich, Danuta i Józef Czulewicz oraz inni nauczyciele.
Po zakończonym występie wszyscy mogliśmy celebrować nastrój tego wieczoru przy wspólnych rozmowach, delektując się słodkim poczęstunkiem przygotowanym przez rodziców i uczniów.

Szkoła Podstawowa w Białobrzegach



Gratulacje dla Oliwii Raczyło, Macieja Sierzputowskiego i Filipa Poźniaka za zdobycie kompletu zwycięstw.

Sukcesy zawodników Klubu Bokserskiego Sztorm na Międzynarodowych Mistrzostwach Podlasia

Zawodnicy augustowskiego Klubu Bokserskiego Sztorm w niedzielę, 3 grudnia zakończyli tegoroczny sezon startowy. I to we wspaniałym stylu, bo podczas Międzynarodowych Mistrzostw Podlasia XV Turnieju w Boksie zdobyli komplet zwycięstw.

Ekipa Sztormu zaliczyła bardzo udaną końcówkę tegorocznego sezonu. Trójka zawodników zdobyła najwyższe laury podczas Międzynarodowych Mistrzostw Podlasia XV Turnieju Młodzieży w Boksie o Puchar Prezydenta Miasta Białegostoku i Marszałka Województwa Podlaskiego. **Zdobycie kompletu zwycięstw przez Oliwię Raczyło, Macieja Sierzputowskiego i Filipa Poźniaka** To imponujące osiągnięcie, co świadczy o wysokim poziomie umiejętności i

determinacji zawodników. Czekamy na kolejne sukcesy w przyszłym roku. Jak informuje Piotr Rułkowski, trener Klubu Bokserskiego Sztorm w Augustowie, przygotowania do kolejnego sezonu już trwają.

-Dziękujemy naszym przyjaciółom, Wiktorii i Piotrowi, za pomoc w transporcie oraz wszystkim, którzy trzymali za nas kciuki w kończącym się roku, czuliśmy Wasze wsparcie i jesteśmy za nie wdzięczni. Dziękujemy wszystkim zawodnikom, trenerom, sędziom, działaczom i całej bokserskiej rodzinie, z którymi spotykaliśmy się na ringach w całym kraju. Wracamy na salę i przygotowujemy się do kolejnych wyzwań -mówi Piotr Rułkowski.

Beata Perzanowska

Święta z Telewizją TVS

Wigilia

16:00 – Świąteczne wydanie Koncertu Życzeń

19:45 – Koncert Kolęd z Wiskitek

I Dzień Świąt

7:00 – Kolędowanie z TVS

9:35 – Recital Kolęd Tradycyjnych Teresy Werner

17:45 – Koncert Kolęd

II Dzień Świąt

7:00 – Kolędowanie z TVS

Sylwester

20:00 – Sylwester – Szlagierowa Lista Finał

OGLĄDAJ TVS NA:



POZYCJA 85



POZYCJA 66



POZYCJA 886



POZYCJA 129



POZYCJA 111/352



WOJ. ŚLĄSKIE



PILOT.WRPL



POZYCJA 27

MEDALE AUGUSTOWSKICH TAEKWONDZISTÓW W PUCHARZE POLSKI

W dniach 24-26 listopada 2023 r. odbył się w Toruniu Turniej Pucharu Polski Kadetów i Juniorów w Taekwondo Olimpijskim. Do rywalizacji przystąpiło około 500 zawodników z całej Polski, w tym reprezentacja Panther Academy UKS Grab.

Nasi zawodnicy zdobyli trzy medale: jeden złoty i dwa brązowe. Mistrzynią Pucharu Polski w swojej kategorii została Izabela Śpiczko. Niedawna Międzywojewódzka Mistrzyni Młodzików wchodzi w nową kategorię wiekową jako kadetka, wyraźnie zaznaczając swoją pozycję na arenie Polski złotym medalem. W kategorii kadet chłopców Piotr Moliński wywalczył brązowy medal. Piotrek to młody i ambitny zawodnik, który mimo niewielkiego stażu

treningowego odnotowuje liczne sukcesy na krajowych i zagranicznych matach. Zmianę kategorii wiekowej na turnieju Pucharu Polski rozpoczął Mikołaj Targos, jedyny medalista z województwa podlaskiego na Olimpiadzie Młodzieży 2023, debiutując w kategorii Junior zdobywa brązowy medal. Pozostali zawodnicy mimo wygranych walk znaleźli się na 5 miejscach, byli to Hubert Rudziewicz i Nataniel Ołowniuk.

Nadzwyczajne sukcesy Panther Academy na tegorocznych imprezach sportowych

Warto wspomnieć, że klub przeżywa rozkwit również nowych talentów, którzy początkują w sporcie olimpijskim, a mimo to odnoszą spektakularne sukcesy w

konkurencjach walki sportowej oraz sprawnościowych na turniejach w Łomży czy w Olecku. W samym miesiącu listopadzie Augustowska drużyna na zawodach w Łomży zdobyła aż 40 medali, natomiast w Olecku było ich około 50. Trudno to wszystko opisać, ponieważ reprezentacje dzieci i młodzieży początkującej były bardzo liczne, dlatego szczegóły znajdą państwo na fanpage klubu Panther Academy sekcja taekwondo olimpijskiego Augustów. Dziękujemy za wsparcie wyjazdu Pucharu Polski naszym sponsorom: Dobkowski Paliwa Tomasz Dobkowski, Romanowski Materiały Budowlane.

**Trenerzy Panther Academy
Martyna Rzęsa i Kamil Jasiński**



Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 - 18.00
Tel. 87 643 51 27



ul. Wypusty 66, Augustów
tel. 87 643 2666, 643 1703



BADANIA TECHNICZNE

SERWIS KLIMATYZACJI

Zapraszamy od 7⁰⁰ do 20⁰⁰ (pn. - pt.) 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (sob.)



Świąteczne spotkanie augustowskich studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku

AUGUSTOWSCY STUDENCI UNIWERSYTETU TRZECIEGO WIEKU SPOTKALI SIĘ W CZWARTEK, 7 GRUDNIA W HOTELU LOGOS NA SPOTKANIU OPŁATKOWYM. NIE ZABRAKŁO SERDECZNYCH ŻYCZEŃ, WYSTĘPÓW ARTYSTYCZNYCH ORAZ WYSTĄPIEŃ ZAPROSZONYCH GOŚCI. ZEBRANYCH ODWIEDZIŁ TEŻ ŚWIĘTY MIKOŁAJ.

Atmosfera spotkania była bardzo świąteczna. Spotkanie opłatkowe było zorganizowane w ramach projektu pod tytułem „Pamiętajmy o tradycji”, przygotowanego przez Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku przy partnerstwie Fundacji PKO Banku Polskiego.

Wzruszające opłatkowe spotkanie: kolędy i niespodzianki od Świętego Mikołaja

Na początku zebrani wysłuchali przepięknych kolęd w wykonaniu flecistek z Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Emila Młynarskiego w Augustowie. Zagrały Oliwia Kalinowska, Oliwia Wojciechowska, Daria Biernacka i Klara Nazarowska. Młode artystki do występu przygotowała Katarzyna Nikolopoulou. Flecistkom akompaniowała Ewa Chomicz-Wysocka. Krótki montaż słowno-muzyczny przedstawiły same studentki uniwersytetu: Jolanta Sołtys, Joanna Krzywicka, Krystyna Masłowska, Danuta Maliszewska, Danuta Jatkowska, Lucyna Wójcik i Teresa Graczyk. Tę część artystyczną

przygotowała Krystyna Walicka. Podczas uroczystości nastąpiło także przyjęcie w poczet słuchaczy nowych studentek. Marta Dawidejt, Wanda Sawicka i Jadwiga Dawidejt ze wzruszeniem złożyły uniwersyteckie ślubowanie. W spotkaniu uczestniczyli nie tylko słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku, ale także przedstawiciele władz powiatowych i miejskich. Starosta Jarosław Szlaszyński i burmistrz Mirosław Karolczuk złożyli wszystkim najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i obdarowali studentów świątecznymi upominkami. Następnie przyszedł czas na łamanie się opłatkiem i składanie świątecznych życzeń. Wszyscy zasiedli do wspólnej wigilijnej. Posmakować można było śledzików, ryby po grecku, barszczu, sałatki jarzynowej i łazanek z makiem. Pojawił się Święty Mikołaj w postaci Jolanty Sołtys, prezes stowarzyszenia UTW i jej zastępczyni. Panie w mikołajowych strojach obdarowały wszystkich uczestników spotkania prezentami.

Beata Perzanowska



Wielki Świąteczny Festyn WOŚP w Augustowie już w ten weekend

ROZKRECA SIĘ AUGUSTOWSKA WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY. PIERWSZE WYDARZENIE BĘDZIE MIAŁO MIEJSCE JUŻ W TEN WEEKEND. W DNIACH 16-17 GRUDNIA W OSIEDLOWYM DOMU KULTURY SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W AUGUSTOWIE ODBĘDZIE SIĘ WIELKI ŚWIĄTECZNY FESTYN WOŚP.

Augustowski sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy intensywnie pracuje nad przygotowaniem do finału, który odbędzie się 28 stycznia. Zanim nadejdzie ten wielki dzień, mieszkańców miasta czekają niezapomniane chwile podczas Wielkiego Świątecznego Festynu WOŚP w Osiedlowym Domu Kultury. Orkiestrowi wolontariusze zapraszają wszystkich serdecznie do udziału w dwudniowej imprezie, która odbędzie się w dniach 16-17 grudnia. Ma to być wyjątkowy czas pełen atrakcji dla mieszkańców Augustowa.

Dwudniowa impreza pełna atrakcji na WOŚP

-Zapraszamy wszystkich do udziału -mówi z uśmiechem Małgorzata

Dworak z augustowskiego sztabu WOŚP. -Pierwszego dnia odbędzie się kiermasz świątecznego rękodzieła, stworzonego przez samych augustowian. Będzie okazją do zakupu niezwykłych i gustownych bożonarodzeniowych ozdób. Ręcznie uszyte choinki, serduszka, renifery i ciasteczka na pewno będą wspaniałą ozdobą dziecięcego pokoju, a niesamowicie gustowne, wykonane z papierowej wikliny świąteczne bombki, aniołki, domki wzbogacą każdą choinkę. Ponadto nie zabraknie pysznych świątecznych smakołyków, takich jak pierniczki, ciasta czy pierogi mrożone na wigilię.

Dla najmłodszych przygotowano wiele atrakcji. Współpraca z augustowską Kocią Kawiarnią pozwoli dzieciom



wziąć udział w kocich zabawach. Malowanie, rysowanie kotów, tworzenie kocich masek i udział w kociej zgadule to tylko niektóre z propozycji. W programie znajdują się również kocie zabawy przy muzyce, pokazy kocich filmów i bajek. Dla rodziców serwowana będzie pyszna kawa, herbata i czekolada, a dodatkową atrakcją będzie Pluszakowa Kręciola. Drugiego dnia motywem przewodnim festynu będą świąteczne elfy. Z pewnością nie zabraknie wrażeń i radości. Warto podkreślić, że dochód z festynu zostanie przeznaczony na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Impreza odbędzie się w dniach 16-17 grudnia. Organizatorzy zapraszają w sobotę w godzinach 11:00 -18:00, a w niedzielę, w godzinach 9:30 -15:00. Przygotowania do 32. finału trwają pełną parą, a Iwona Choncel z augustowskiego sztabu zdradza, co czeka mieszkańców podczas tego wyjątkowego dnia.

-Już teraz pracujemy nad 32. finałem, który odbędzie się 28 stycznia. Od samego rana do wieczora na Rynku Zygmunta Augusta w Augustowie czekać będą na wszystkich liczne atrakcje. Kiermasz ciast, koncerty lokalnych zespołów, Przegląd Teatryków Dziecięcych, a na zakończenie koncert w Kinie Iskra przygotowany przez Wojciecha Milewskiego. W tym roku kwestować będą z nami Sztabin i Rajgród, więc liczymy na wasze wsparcie - mówi Iwona Choncel.

Beata Perzanowska

PRENUMERATA

Nie czekaj - zamów prenumeratę Przeglądu Powiatowego już dziś i ciesz się najlepszymi treściami przez cały rok!

Wystarczy wykonać odpowiedniej sumy przelew na nasze konto:

04 2030 0045 1110 0000 0072 4720

Oto cennik prenumeraty z dostarczeniem do Twojego domu:

18 złotych miesięcznie
lub
200 złotych rocznie.

Jeśli wolisz odebrać gazetę w redakcji, cena wynosi:

14 złotych miesięcznie
lub
165 złotych rocznie.

Cena pojedynczego wydania zaczyna się zatem od 3,30 zł.

W opisie przelewu należy podać adres, pod który winna być dostarczana gazeta.

Dla miłośników cyfrowej lektury polecamy dostęp do treści PREMIUM na naszym portalu. Znajdziesz tam te same artykuły, które ukazują się w wersji papierowej, ale bez reklam.

Aby nabyć dostęp do wersji PREMIUM, wystarczy odwiedzić stronę: www.dziennikpowiatowy.pl i przejść do zakładki PREMIUM.

Życzymy przyjemnej lektury!

**Krzysztof Przekop
Redaktor Naczelny**

2024 32 FINAŁ SZTAB
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

**Wielki Świąteczny
FESTYN
WOŚP**

16 GRUDNIA 11.00-18.00
17 GRUDNIA 09.30-15.00

Osiedlowy Dom Kultury w Augustowie
wstęp darmowy

PROGRAMIE:

- Kiermasz: ozdoby na choinkę, ciasta, pierogi wigilijne
- Kocia Kawiarnia: kawa, czekolada, desery
- Zabawy, konkursy i warsztaty dla dzieci
- Pluszakowa Kręciola

Partnerzy:
Biscopi Cafe, odk, KIDS CLUB, OSIEDLOWY DOM KULTURY